

(1955)

Nro.

244.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 25go Października 1797.

Gazety.

AUSTRYA.

[Z Wiednia dnia 18. Października.

Najjaśniejszy Cesarz raczył nayla-
skawiey Hrabiego *Saurau*, który od nie-
jakiego iuż czasu zarządzał tymczasowie
interessami skarbowemi i kameralnemi,
odtąd mianować aktualnym Ministrem
Skarbowym, i Kamery Nadworney uczy-
nić Prezydentem.

Z 10

Z Za-

(1956)

Z *Zary* pod dniem 2. t. m. donoszą:
Dnia wczorayszego przybyła do tutey-
szego portu iedna Galera od 36. armat,
płynąca z *Lewantu* do Wenecyi. Sza-
nowny Kapitan spotkawszy się z Cesar-
skiem okrętem porozumiał się z nim, i
wolał raczey sprawiedliwemu służyć Mo-
narzce, aniżeli bezrządney swey Rzeczy-
pospolitey. Jeden także *Dalmacki* okręt
od 24. armat, wymknąwszy się z kana-
łu Weneckiego, wpłynął do naszego por-
tu. Ekwipaż iego z 38. ludzi się składał.

FRANCYA,

Z *Paryża* dnia 2. Października.

Wczoraysza uroczyść obchodzona
na pamiątkę Jenerała *Hoche*, była iedną
z naypięknieyszych, które tu od począt-
ku rewolucyi widzieliśmy. Dzień pogo-
dny, ogólny porządek, nedzwyczajne
uciszenie i czułe wszystkich przytomnych
wzruszenie, różniły ją od innych do-
tychczas obchodzonych festynów. Cała
familia Jenerała *Hoche* zawieziona zosta-
ła do szkoły Rycerskiej w powozach
Dy-

Dyrektoryatu, 18to letnia wdowa po bohatyrze, nie mogła się znaydować na żałobney ceremonii, dla słabości zdrowia. W szkole Rycerskiej Prezydent Dyrektoryatu miał mowę do familii. Rozrzewnienie iego zniewoliło go do kilkokrotnego w ciągu mówienia wstrzymania się. W końcu dał pocałowanie braterskie ofiwniałemu oycu, który tak był bardzo smutkiem przeięty, że mu krzesło podać i czas nieiaki czekać musiano, nim do siebie przyszedł. Z rycerskiej szkoły cała parada udała się na pole marsowe do ołtarza Oyczyzny. Plac śródkowy pola zaięty był od woysk. Zaden z przypatruiących się nie śmiał weyść do niego. Wzyscy stali z kapeluszami zdiętymi na wale otaczaiącym pole. Przed ołtarzem oyczyzny wystawiana była piramida, na którey nazwiska *Hoche* i zwycięstw od niego odniesionych były wyrzte. Między napisami znaydowały się następuiące: „Dla twey sławy żył dosyc, dla oyczyzny nadto krótko. — Był ludzkim w woynie i dobrym w zwycięstwie. — Przed nazwiskiem iego drżeli panuiący w Irlandyi i spiskowi we Francyi. — Oddalenie, rzeki, Ocean, nie śmialemu

mę.

męstwu jego granic położyć nie mogło. — W krótkce byłby został *Buonaparte Renu.* — *Weissenburg*, *Landama*, *Quiberon* świadczą o chwale, a *Vendée* o cnotach jego.

Przed piramidą stało mauzoleum, na którym bust *Hocbe* był postawiony. Piramida i ołtarz oyczyzny otoczone były trofeami i chorągwiami, czarną krepą okrytymi. Hymn żałobny napisany był od *Cheniera*, muzyka do niego zrobiona była przez *Cherubini*, i marsz żałobny przez *Goffee*. Czterech Jenerałów, *Angereau*, *Bernadotte*, *Lemoine*, *Hedonville* stało do koła mauzoleum. Oczy Jenerała *Angereau* łzami były zalane. Dyrektoryat, władze Konstytucyjne, Posłowie zagraniczni, Ministrowie i t. d. trzymali każdy gałązkę dębową lub laurową, którą w końcu obchodu każdy na mauzoleum złożył. Po uciszeniu, które w ciągu całej ceremonii panowało, gdy z hymnu *Marfyllskiego* śpiewano strofę: „*Święta młodości oyczyzny*„ powszechny entuzjazm nastąpił i radośne okrzyki: *Niech żyje Rzeczpospolita!* ze wszystkich stron słyszeć się dały. Mowa *Obi Daunou* na pochwałę *Hocba* poruszyła
wszystk

(1959)

wszystkich i według świadectwa tych, którzy ją słyszeć mogli, miała być wyborna. Hymn *Cheniera* i muzyka *Cherubiniego* sprawiły najwyższe poruszenie. Wszyscy przytomni stojący w bliskości, muzykańci nawet, od łez wstrzymać się nie mogli. Łzy stojącego oycy *Hocha* i rodziny jego, czułe śpiewanie choru młodych dziewcząt, które na mauzoleum kwiaty rzuciły, sprawiły niemniej najgłębsze wrażenie.

Jenerał *Angereau* pojechał zaraz po tej ceremonii do armii. Ciało prawodawcze nie odprawiało wczoraj żadney Sessyi. Wszyscy prawie deputowani znaydowali się na obchodzie pogrzebowym Jenerała *Hoché*. Tuteysze koło Konstytucyjne osobną na honor Jenerała *Hoché* chce odprawić uroczystość. Jenerał *Jourdan* mieć będzie mowę na pochwałę zmarłego.

TURCYA.

Z *Konstantynopola* dnia 9. *Września*.

Pan *Fascary*, bywszy Ambassador Wenecki, opuścił tę stolicę, i wyjechał do

(1960)

do swoiey Oyczyzny. Minister ten zostawił tu miłe o sobie wspomnienia.

Jussuf Agbia Effendi; bywšy Ambassador nasz w *Londynie*, powrócił tu z całą swoią paradą dnia wczorayszego.

Wyśledzono tu niesłychaną dotąd zbrodnią. Jeden *Emir Janczar Fletici* i iego żona zwabiali potajemnie do swego domu młodych ludzi, których czerstwość i otyłość zdawała się ich zamiarowi bydz dogodną. Nieludzko zamordowanych, gotowali ich ciała w kotłach, a z ich sadła robili pewny rodzaj balsamu, którego pokup był nadzwyczajny. Niektóre ślady obudziwszy bacność iednego z słuźących *W. Wezyra*. Janczar został nadybany w momencie, gdy dopełnił okrutney swoiey operacyi na iednym *Ormianie* 16letnim. Schwytano natychmiast Janczara i iego żonę, a w kilka dni oboie powieszono przed ich domem na przedmieściu *Samathia*.

NIEM.

(1961)

NIEMCY.

Z Koblenz dnia 24. Września.

Widoki i nadzieie przyjaciół Rewolucyi codziennie wzrastają. Direktoryat Francuski dał rozkaz wyraźny Jeneralności *Nadrenskiej*, aby ich filnie wspierała. Ci, coby się im zbroyną ręką sprzeciwiać chcieli, zagrożeni są deportacją i zabraniem majątku na skarb. Dziś Rząd Elektorski, jakoteż Magistrat miasta tutejszego. podług rezolucyi Kommissyi pośredniczey w *Bonn* zostały skaffowane. Pierwszy zastąpionym będzie przez dawnych Radzców i dwóch Adwokatów. Zamiast magistratu municypalność będzie installowana.

Magistrat nowy Koloński wyznaczył Kommissyą składającą się z 3ch adwokatów, 3ch kupców i 3ch rzemieślników dla ułożenia planu nowej sądowności. Słychać, że w tamtej okolicy nie będzie innych trybunałów, tylko sędziowie pokoju, od których appellacya jedyna będzie do wspomnioney Kommissyi.

Stral-

(1962)

Z Stralsund dnia 7. Października.

Wczoray było tu uroczyſte zaślubienie ſię Xiężniczki, a na iutro wyjazd jeſt udeterminowany. Jeżeli wiatr poſłuży, wſiędzie Królowa niezwłocznie na ieden z małych okrętów, jeżeli zaś nie, to wezmie drogę lądem na *Rügen* do *Mönchgut*: gdzie ſię znayduie okręt od 64. armat, wraz z fregatami i innymi ſtatkami.
